

Słowa we krwi Pomyłka

Julian Tuwim. Słowa we krwi. Warszawa, Wacław Czaraki i S-ka, 1926; str. 77 i 3nł.

Być może, iż tytuł tej książki jest wyznaniem lub skargą, jednak wół „Słowa we krwi” rozumieć jako symbol żywej, kwitującej siły poezji Tuwima. Roślinna, zwierzęca, żywiołowa reakcja na każde zjawisko, myślenie barwami i zapachami, bezpośrednio poetyckie kształtu przetycia — oto najwyższe prawdy tej twórczości. Ma się wrażenie, że wiersze

W dziedzinie uczuć i woli pełno u Tuwima sprzeczności. „Przemiany”, ten wspaniały, piękny hymn miłosny (bo cały wiersz jest erotycznym), kłóca się z innymi wierszami miłosnymi, również pełnymi, lecz ukazującymi innego człowieka. Tu pochwała męstwa, płodności i si-

Witold Wandurski. Gra o Herodzie. Mięsojuz proletański. Warszawa, „Książka”, 1926; str. 64.

Man przed sobą jedną z najprzekrzeszniejszych książek, jakie zdarzyły mi się czytać w życiu. Jest to utwór p. Witolda Wandurskiego p. t. „Gra o Herodzie”. Książkę tę wydano starannie i opatrzone licznymi kliszami. Fakt wydania i forma wydawnicza mają się jak gdyby z celom. Jest to bowiem „skocz” sceniczny, przeznaczony dla scen robotniczych. Cech robotniczych o charakterze tak lewicowym nie myślę aby się w Polsce znalazło aż tyle, żeby usprawiedliwić fakt drukowania tego dzieła. Książka ta jest więc przeznaczona dla czytającego ogółu, a podcyfrowana nazwiskiem poety z grupy „Trzech salw”, może wywołać istotne nieporozumienie.

Zastanawiam się nad tym, które skłonności p. Wandurskiego do napisania tej tepej budry. Prawdopodobnie sądzi p. Wandurski, że tak właśnie trzeba przemawiać do robotników, aby być zrozumianym. Istotną więc w jego pojęciu świata jest ideał zła i zła burżuazji, do której można przemawiać językiem Mickiewicza, Shelleya, Conrada, Shawa czy Zeromskiego, i drugi świat, — według p. Wandurskiego — szlachetniejszy i potężniejszy — do którego jednak można przemawiać tylko słowem tak prostym, jakiego użył w „Trzech salwach”, może wywołać istotne nieporozumienie.

Gdyby jednak autor piosenki „Czy pani mieszka sama?” starał się nam wzmocnić, że utwór jego jest praca społeczną i nie miał krytykować zła i zła robotników, bo inaczej nie zostałby przyjęty przez publiczność, której należy się trochę humoru i melodyjności, — nazwałbyśmy to błazniewaniem i rozumieli błąd nie tylko do co roku p. Wandurski, smucić się po wierszu „Czy pani mieszka sama?” przypisać, że podobnie traktowany teatr jest „teatrem twórczym” i że tylko taki teatr ma prawo do życia.

Jednak i takie „chochy najbardziej gorzko, słowa są raczej silną nieślabością, skoro powstają z odwagi docierania aż do najtajniejszych źródeł bólu i niepokojów. Słowa takie, jeżeli podlegają rygorowi prawdy wewnętrznej, są dokumentami duszy.

Tuwim zdaje sobie dobrze sprawę z poetyckiego obowiązku szczerości. Problematu tego dotyczy nawet w wierszu „Hokus-pokus”, który, mimo swego groteskowego charakteru, jest głębokim spożyciem na zagadnienie t. zw. formy.

Zajmę, że nie mogę tu mówić o wszystkich wierszach tego doskonałego tomu. Prawie każdy z nich jest odkryciem, rozszerza w jakiś sposób dostępny nam świat. Nawet taki drobny, jak „Sprawozdanie z wystawy sztuki dekoracyjnej w Paryżu”, pełen jest żywotnej treści poetyckiej. Wzruszające i proste jest „Nieznane drzewo”, tęcze w „Cocaine”, przeważa silne żywe mięso słowa. „Sikawca niedźwierz”, szumi i pachnie „Siłowie”.

Wszystko to są odzucia samotnego człowieka. Psychice Tuwima obce są te dziedziny wiersza, które poznać można jedynie stopniowy się w jedno z jakąś ludzką grupą. Trzeba wielkiego, powszechnego wzrastu serc i umysłów, żeby Tuwim przemówił nie tylko do siebie, jak to uczynił po zamachu na prezydenta Narutowicza. Rewolucyjność niektórych wierszy — to nastrój przelotny i przykrośniony. Nie może być inaczej, jeśli się sądzi, że tłumy „w zartę pierści pod brudną koszulę czuje serca noszą”. — Dla tłumów ma Tuwim tylko litotę, nie będzie dla nich tworzył hymnów, co najwyżej za ich sprawę filantropijnie wystrzeli „kula z sześciostozalowej, bluszczanej pistoletki” „w mojących i tyranów” (w kogo?). Tuwim z zapalem mówi o „burzy słodkiej, francuskiej wolności”, nie starając się tej wolności przetranszować na język polski i uwspółcześnić. Rzeźnika cechowego straszy „amazonką czerwona” — rewolucja, przed którą sam się wydrżył i której nie rozumie.

To nie błahostki, lecz symptomy jakichś wężnych duszy, nie dającej przystąpić wielu potrzebom odczuciom, mimo całego wrażeń i bogactwo. Cóż, i piosenka mogłaby być hymnem, gdyby powstała z ducha hymnu.

Krok jeden, lecz ogromny, krok od człowieka do człowieczeństwa dzieł świętą poezję Tuwima od wielkości.

Władysław Broniewski.

Przypominamy Szanownym Czytelnikom, że czas odnowić prenumeratę za kw. III r. 1926 (zł. 6.50 w kraju, dol. 2.— zagranicą — konto w P. K. O. 8.515). Zwracamy uwagę, że egzemplarz „Wiadomości Literackich”, nabywany oddzielnie, kosztuje 80 groszy, a w prenumeracie — tylko 50 groszy. — Abonenci „Wiadomości Literackich” korzystają nadto z licznych premjów książkowych.

Notatki Polska zagranicą

Nad czem pracuje Tomasz Mann.

„Die Literarische Welt” z dn. 11 czerwca zamieszcza wywiad z Oskara Maura Fontany z Tomaszem Mannem z którego dowiadujemy się o nowych zamierzeniach znakomitego pisarza. Mann oprócz powieści przedzwysokim swoje warcie doświadczenia parując w formie pamiętnika p. n. „Pariser Tagebuch”, Na-

1,500 egzemplarzy każdy, poeta otrzymał 2,000 franków.

Archiwum Czerwikowa. Do muzeum tołstojskiego w Moskwie włączone zostały archiwum sekretarza jego, Czerwikowa, zawierające 142 kty rekopisami i korektami pisarza, oraz około piętnastu tysięcy listów różnych osób. W muzeum upamiętniono paczkę mianynych listów doświadczenia, z których wynika, że Tołstoj w czasie prac przygotowujących oswobowienie włascian prowadził korespondencję z wieloma wybitnymi działaczami tej reformy.

Anglia i Tołstoj. W Londynie utworzył się komitet uczczenia setnej rocznicy urodzin Tołstoj. Komitet zajął się przygotowaniem kompletnego wydania dzieł Tołstoj po angielsku, przyczem przedmowa do poszczególnych utworów piszą wybitni pisarze: tak Galsworthy, do „Anny Kareniny” a Wells — do „Wołny i pokojów”.

Zgon tureckiego poety. Przed kilku miesiącami popłynął w Stambule samobójstwo Siak-Kök-Alp, świetny i głęboki poeta turecki, pracujący jednocześnie powozie na polu naukowym, przez kolegiologię w Konstancynopolu. Siak-Kök-Alp był odnowicielem literatury tureckiej, był twórcą nowej metryki, stworzył język literacki, oparty na pierwiastkach czysto tureckich, w przeciwstawieniu do mowy dworskiej będącej mieszaniną turecko-persejsko-arabską.

Chesterton o Hiszpanji. Chesterton po powrocie do Londynu z Hiszpanji, gdzie miał szereg odczytów, oświadczył przedstawicielowi „Observera”: „Mówi się wiele o opiniu kulturalnym Hiszpanji w stosunku do innych narodów — ale nie myślę, aby jeden lub dwa wieki smuły mogły wyrazić coś złego. Przeciwnie, sądzę, że sto lat odczynku robi dobrze na umyśle”.

„Srebrna żyłka”. Ukazała się nowa powieść Galsworthya z cyklu „The Forsyte Saga” p. t. „Srebrna żyłka”.

Doyle porażka podobno chwytliwym zainteresowania spirytystyczne i zbiera się do nowego tomu przygód Sherlocka Holmesa.

Clauudel. „La Revue Francaise” z wygłoszenia p. r. zwrócił uwagę artysty Clauudel o Clauudel: J. Duhamel pisze o Clauudel — poecie, E. Saint-Pierre-Perin analizuje pierwiastki religijne w twórczości Clauudela. Piłkarski mówi o niedawno wydanej antologii clauudelowej. Ten sam numer zawiera artykuł Clauudela p. t. „Moje nawrócenie”.

Nowy Moranad. Nowa książka Moranada „Rien que la terre” odnacza się podobno wielką cnotliwością i może być czytana nawet przez młodzież.

Plagiat Montherlanta? Autor świeżo wydanej powieści „Les bestiaires”, Montherlant, został oskarżony przez p. Jana Toussainta i Sama de plagiator. Pan Samat złożył skargę na ręce Edwarda Estauanti, prezesa francuskiego związku literatów, przyciążając okoliczności ustępów, w których Clauudel, w bibliotece bibliografii p. t. „Sangar, taureau”, która ukazała się w r. 1923. Ciekawe jest, że p. Samat oświadczył, iż nie wystąpiłby przeciwko Montherlantowi, gdyby przypuszczal, że „Les bestiaires” zaszkodziła sprawka byłby.

Pracowity pisarz. Francisz Carco pracuje nad pięcioma książkami jednocześnie. Pisze dalszy ciąg „Les la Caille”, „Kłopoty w domu”, „L'Amant”, „Rue Pigalle” i „La biblioteka bibliografii powieściowych” przygotowywane życiorys Villena, wreszcie zbiera materiał do wspomnień o Apollinarze.

Dyktautor intelektualna. Mussolini oświadczył korespondentowi „Chicago Tribune”, że przygotowuje do druku książkę (zbiór artykułów) która winna stać się duchowym przewodnikiem nowym w literaturze.

Dalszy ciąg powieści. W najbliższym czasie ukaze się drugi tom powieści d'Annunzia „Faville del Maglio”. Dla milionów. Nowa powieść Ibanesa p. t. „Walcenność indyjska”, napisanej w czasie których fragmenty, ogłoszone w ub. r. w miesięczniku „L'Europe”, wywołały wielki wzruszenie.

Nowa praca o Szekspirze. Hrabina Longworth-Chamburn ogłosiła u Płoni pracę p. t. „Szekspir, autor-poeta”, w której przeciwstawia się hipotezom, że Szekspir nie był autorem dzieł uchodzących za dzieła Szekspira.

Mgr. porusza w „Prager Presse” z dn. 10 czerwca sprawę polskiej biblioteki narodowej.

W nr. 129 „Prager Presse” znajdujemy fragmenty umieszczonego w „Wiadomościach” wywiadu z Arturem Górkim, dotyczące kompletnego wydania dzieł Mickiewicza. Mgr. zapoatrjuje je w komentarz, wyrażający wątpliwość, czy tego rodzaju monumentalne wydanie będzie czytane przez szerokie masy, i szuka myśli taniego ludowego wyboru pism Mickiewicza, na podobieństwo „Volks-Goethego” wydawnictwa „Insel”.

W rzymskiej „L'Anima” z dn. 11 maja b. r. znajdujemy recenzję z włoskiego przekładu poezji mickiewiczowskich, które p. t. „Canti” ukazały się we Florencji.

Czerwcowy zeszyt czasopisma „Der Sturm”, poświęcony teatrowi, zawiera dwa szkice dekoracyjne Feliksa Krawasskiego do „Dziadów” Mickiewicza.

„Journal des Debats” z dn. 12 czerwca b. r. zamieszcza wspomnienie o Władysławie Mickiewiczu.

„Comedia” z dn. 21 czerwca b. r. zamieszcza wspomnienie E. W. o Władysławie Mickiewiczu p. t. „Patriota polski”.

„Candide” z dn. 17 czerwca b. r. umieszcza na miejscu naczelnym opowiadanie Zeromskiego „Rozdzobia na kruki, wrony...” („Nous devienons la proie des corbeaux”) w przekładzie Ostoy.

W kwietniowym zeszycie „L'Europe Orientale” znajdujemy dalszy ciąg obzernego studium Hektora L. Gatto o Zeromskim. Autor omawia szczególnie „Ludzi bezdomnych” i „Dzieje grzechu”. Następnym odcięciem ma być poświęcony „Popowowi”, które Le Gatto nazywa „największym dziełem Zeromskiego, gdzie wszystkie pierwiastki patriotyczno-narodowe znalazły swe ujście i pogłębienie”.

Mgr. omawia w „Prager Presse” z dn. 13 czerwca b. r. „Dyskusję” Zygmunta Wasilewskiego.

Dn. 11 czerwca b. r. na zaproszenie Koła Włosko-Polskiego im. Adama Mickiewicza w Padwie Józef Wittlin wygłosił w sali tamtejszego uniwersytetu odczyt w języku włoskim o młodej poezji polskiej, cytując w przekładzie prozą utwory Lechonia, Stomilskiego i Tuwima. Prelekcję poprzedził serdecznym słowem prof. Mavera.

W kilku czasopiśmiech palestyńskich ukazały się wiersze Przysięskiego, Stomilskiego, Tuwima i Wittlina w przekładzie Zygmunta W.

„Libri del Giorno”, miesięcznik bibliograficzny, wydawany w Medjolanie, przynosi w czerwcowym numerze obzerania i bardzo przychylną ocenę wydawnictwa Wł. Folkierskiego p. t. „Sonet polski” p. Tuwima. Prelekcję poprzedził również rozprawy przekładów sonetów Morzynta, Tetmajera, Nowickiego (którego zresztą prof. Palmieri nazywa „poetessa” Franciszka Nowicka) i Zawistowskiego.

W czasie wyborów prezesa międzynarodowej konfederacji autorów dramatycznych na ostatnim kongresie paryskim postawiono kandydaturę de Fiersa. Kandydat de Fiers wdrugał się przyjąć, delegat polski Zdzisław Januszewski oświadczył: „Delegacja polska przyłącza się do wniosku. Poza tem, panie de Fiers, pan niedocenia swej popularności. Nazwisko pana jest ogólnie podziwiane i szanowane. Wszędzie, gdzie pan będzie przewodniczył, cieszyć się pan będzie przewodnictwem tytulem”. Oświadczenie kłopotliwym przyjęto olaskami.

„Comedia” z dn. 19 czerwca b. r. zamieszcza przychylną ocenę przekładu francuskiego książki Ossendowskiego „Odczyty do oclhiani”.

„L'Opinion” z dn. 12 czerwca b. r. przynosi artykuł kataloński Smocznego-wskiego p. t. „Czego chce marzałek Piłsudski?”, utrzymanym w duchu apologetycznym.

Ze starych szpargałów

Uparty plagiator. Niejaki Lucjan Tomasz Rycharski wydał w Krakowie w r. 1862 „Literaturę polską w historycznokrystycznej zarysie”. Ciele to „dzieło” (700 stron) jest kłopotliwym, smocznym zlepkim popisywanym dosłownie z różnych książek ustępów. Plagiat zdemsalkował w „Dzienniku Literackim” (Lwów, 1868, nr. 3 i 4) Lech Brona. W odpowiedzi na miadażkę zarzuty Brony napisał Rycharski brozurę, której nazwą część... przepisał znowu z rozmatanych artykułów „Dziennika Literackiego” z r. 1864.

Kronika ilustrowana

W sprawie malarstwa doby ostatniej

Kronika

Tydzien bibliograficzny



Rabindranath Tagore swiada Rym. Interesuje się, jak donosi pras...

Wawelrod Meyerhold (na lewo) odwiedził wraz z żoną, aktorką Zin...



Rzeźbiarz Franciszek Sicard przed pomnikiem Sary Bernhard, który stan...



"Turandot" Pucciniego w medjońskiej "Scall"; wielka scena zagadek w ak...



Dzień książki w Moskwie; kramy uliczne

W nr. 8 „Zwrotnicy” zamieścił p. Władysław Strzemiński sprawozdanie z me...

przedmiotowi nie dokonał się przecież z miłości do niego! Stowem, niezaprz...

Takie przesunięcie wartości nastąpić może, po drugiej, jeszcze wówczas, gdy się...

Oczywiście takie postawienie sprawy jest w sztuce romantyzmem, literaturą, deklamacyjnością, wogóle największą herezją...

Nie przedstawiam ekspresjonizmu, tylko jako konsekwencji malarstwa Matisse'a — jak zarzeka mi recenzent...

W listopadzie ub. roku z inicjatywą dr. Feliksa Araszewicza zawiązało się na terenie gimnazjum humanistycznego „Szkoła Lu-

Przez tenże przedstawiciel ekspresjonizmu, w tym samym kierunku, jak w sztuce abstrakcyjnej, w sztuce przedmiotowej, w sztuce figuratywnej...

Autorem istnych nowel są w kolegium porządku: Stefan Grabiński, Juliusz Kander-Bandowski, Stefania Siatkowska, Rafał Malczewski, Antoni Słonimski, Adam Szafer, Frena Krzywicka, „Al”, Stanisław Obrządz.

Nie przedstawiam ekspresjonizmu, tylko jako konsekwencji malarstwa Matisse'a — jak zarzeka mi recenzent...

Przez tenże przedstawiciel ekspresjonizmu, w tym samym kierunku, jak w sztuce abstrakcyjnej, w sztuce przedmiotowej, w sztuce figuratywnej...

Przez tenże przedstawiciel ekspresjonizmu, w tym samym kierunku, jak w sztuce abstrakcyjnej, w sztuce przedmiotowej, w sztuce figuratywnej...

Przez tenże przedstawiciel ekspresjonizmu, w tym samym kierunku, jak w sztuce abstrakcyjnej, w sztuce przedmiotowej, w sztuce figuratywnej...

Przez tenże przedstawiciel ekspresjonizmu, w tym samym kierunku, jak w sztuce abstrakcyjnej, w sztuce przedmiotowej, w sztuce figuratywnej...

Przez tenże przedstawiciel ekspresjonizmu, w tym samym kierunku, jak w sztuce abstrakcyjnej, w sztuce przedmiotowej, w sztuce figuratywnej...

Przez tenże przedstawiciel ekspresjonizmu, w tym samym kierunku, jak w sztuce abstrakcyjnej, w sztuce przedmiotowej, w sztuce figuratywnej...

Przez tenże przedstawiciel ekspresjonizmu, w tym samym kierunku, jak w sztuce abstrakcyjnej, w sztuce przedmiotowej, w sztuce figuratywnej...

Przez tenże przedstawiciel ekspresjonizmu, w tym samym kierunku, jak w sztuce abstrakcyjnej, w sztuce przedmiotowej, w sztuce figuratywnej...

Przez tenże przedstawiciel ekspresjonizmu, w tym samym kierunku, jak w sztuce abstrakcyjnej, w sztuce przedmiotowej, w sztuce figuratywnej...

Przez tenże przedstawiciel ekspresjonizmu, w tym samym kierunku, jak w sztuce abstrakcyjnej, w sztuce przedmiotowej, w sztuce figuratywnej...

Przez tenże przedstawiciel ekspresjonizmu, w tym samym kierunku, jak w sztuce abstrakcyjnej, w sztuce przedmiotowej, w sztuce figuratywnej...

W tych dniach nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu na nowelę, ogłoszonego przez redakcję „Naokoło Świata”. Sąd konkursowy stanowią...

Wobec tego, że według opinii sądu sądnego z nowel nie zasługiwała na jedną niespodzianą nagrodę, postanowiono ją...

Wobec tego, że według opinii sądu sądnego z nowel nie zasługiwała na jedną niespodzianą nagrodę, postanowiono ją...

Wobec tego, że według opinii sądu sądnego z nowel nie zasługiwała na jedną niespodzianą nagrodę, postanowiono ją...

Wobec tego, że według opinii sądu sądnego z nowel nie zasługiwała na jedną niespodzianą nagrodę, postanowiono ją...

Wobec tego, że według opinii sądu sądnego z nowel nie zasługiwała na jedną niespodzianą nagrodę, postanowiono ją...

Wobec tego, że według opinii sądu sądnego z nowel nie zasługiwała na jedną niespodzianą nagrodę, postanowiono ją...

Wobec tego, że według opinii sądu sądnego z nowel nie zasługiwała na jedną niespodzianą nagrodę, postanowiono ją...

Wobec tego, że według opinii sądu sądnego z nowel nie zasługiwała na jedną niespodzianą nagrodę, postanowiono ją...

Wobec tego, że według opinii sądu sądnego z nowel nie zasługiwała na jedną niespodzianą nagrodę, postanowiono ją...

Wobec tego, że według opinii sądu sądnego z nowel nie zasługiwała na jedną niespodzianą nagrodę, postanowiono ją...

rejestruje całkowitą produkcję wydawniczą następujących firm: H. Altenberg, M. Arca, „Biblioteka Polska”, Ludwik Chomicki, Wacław Czerniakowski, C. Gebethner i Wolff, F. Hoessik, Krakowska Spółka Wydawnicza, Kaliniczka, Atlas, Jakob Mortkowitz, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Bernard Polonicki, „Renaissans”, Trzaska, Evert i Michalski, Włokowy Instytut Naukowy. Wydawcy.

Bibliografia, encyklopedie Ilustrowana encyklopedia Trzaski, Everta i Michalskiego pod redakcją d-ra Stanisława Lama. Zeszyt 10. Zeszyt obejmuje literę: El—Ez. Warszawa, Trzaska, Evert i Michalski, (1926); szp. 993—1008 i tabl. 3. Zl. 6.50. — Zeszyt zawiera tablice dotyczące embriologii oraz dwie ilustracje goty.

Historia literatury, krytyka estetyczna Z historii i literatury. Wacław Leśnicki, Aleksander Puszkina, Studia, Kraków, Krakowska Spółka Wydawnicza, (1926); szp. 31—32. Zl. 3.50. — Książka zawiera następujące studia: „Lasy Puszkina w ideologii społeczeństwa rosyjskiego”, „Dokota przeloczeki trylogii lirycznej Puszkina”, „Z historii poezji przyjaźni”, „Puszcza i Marja Wolkowska (twórczość poety w świetle jego jednej miłości)”, „Poezja małżeństwa i domu”, „Gospodarstwo poetyckie Puszkina”; zbiór uzupełniająca addenda oraz indeks nazwisk.

Powieść, nowela „Ferdynand Goetel. Z dnia na dzień. Powieść. Warszawa, Gebethner i Wolff, 1926; str. 320. Zl. 5.50. — Nowy utwór Goetela zawiera dwa równoległe wątki: pamiętnik bohatera i pisaną przez jego jednocześnie powieść.

Janina Maszewska-Knappe. Księstwo w kamieniu. Warszawa, 1926; str. 74 i 6n. Zl. 3. — Tomik składa się z następujących utworów: „Fragmenty”, „Dokąd?”, „Legenda o „księstwach kamieniach”, „Z dalekich dni”, „Bajki”.

Filologia, nauka języków Dr. Zygmunt Czerny. Wydziesiętna wymowa francuska. Z. 4. Tabliczki. Łódź, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, 1926; str. CXCVI i 2n. i 290 i 2n. i tabl. 4. Zl. 10. — Książka niniejsza, przeznaczona dla osób władających już językiem francuskim, jest podręcznikiem poprawnej wymowy francuskiej. Daje ona szczegółowy przegląd dźwięków i norm poprawnego wymawiania dzisiejszego języka francuskiego na obitym materiale, uporządkowanym według pewnych zasad gramatycznych, przyczeram w szeroki miarę uwzględnia wymowę wyjątków obcych, technicznych, rzadkich, a zwłaszcza nazw i nazwisk (część normalny). Aby zaś wprowadzić czytelnika w bliższe zrozumienie mechanizmu języka, bada te zjawiska z punktu widzenia ogólnojęzykowego, a zwłaszcza fonetycznego (część ogólna). Książkę uzupełniają regalia bibliografja i skorowidz rzeczowy.

Trzaski, Everta i Michalskiego słownik angielsko-polski i polsko-angielski z podaniem wymowy, opracowany pod redakcją d-ra fil. W. Kłosa. Zeszyt 2—3. Warszawa, Trzaska, Evert i Michalski, (1926); str. 65—208. Zl. 3.50 zesz. — Słownik niniejszy uwzględnia słownictwo literackie, naukowe i potoczne.

Historia, pamiętniki, polityka Władysław Mickiewicz. Pamiętniki. Tom I. 1838—1861. Z portretem autora. Warszawa, Gebethner i Wolff, 1926; str. 454 i 2n. Zl. 12. — Najważniejsze punkty pierwszego tomu tej sensacyjnej w dobie sensu tego słowa pamiętników są następujące: atmosfera domu rodzinnego, następująca, przyjaźnie ojca i ich opowiadania, Czartoryski, rok 1848, nowi ludzie w domu ojca, śmierć matki, pierwsze rechy na Wschódzie, wyjazd na Wschód, śmierć ojca, triumf w Collège de France, Renan, Armand Ulvy, Lamartine jako polityk i historyk, Chateaubriand, pogłoski o otruciu ojca, emigracja włośc w Paryżu, teatry paryskie, zamach na króla, Kraszewski, Henryk Rzeczki, sprawa przeniesienia zwłok ojca i pomnika w Krakowie, wojna włosko-austriacka, wyjazd do Włoch, Garibaldi, Towiański, emigranci węgierscy, Wiktor Hugo, Cavour, Kossuth, Deak, Wielkie Księstwo Poznańskie, Napoleon III i Polska, podróz na Wschód, Sadyk Pasa, Ludwika Śniadecka. Przekład pamiętników z francuskiego dokonał Stanisław Piotr Koczorowski i Aurelia Wyleżyńska.

Korespondencja

K. M. w Lwowie. Za wybór cytuję dziękuję. A. Sch. w Przemyślu. Dziękuję. Al. B. w Paryżu. Nie do druku. J. Cz. z artykułu Szanownego Pana nie skorzystałam. Kłopot. Naślansze wiersze są słabe; trudno jednak na ich podstawie przesądzać przyszłość autora. Jednemu ze stałych czytelników. Dziękujemy. F. R. List przekazałmi autorowi artykułu.

Wyjeżdżając na lato, nie zapomnij zapnumerować „Wiadomości Literackich”

DOM KSIĄZKI POLSKIEJ SP. AKC., PLAC 3 KRZYŻY 8, TEL. 84-82, JEST NAJWIĘKSZA HURTOWNIA KSIĘGARSKA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA SKŁAD GŁÓWNY WSKŁĘKIE WYDAWNICTWA